

MAGDALENA ZDUN*

Anomia COVID-19

Próba identyfikacji zjawiska¹

Wstęp

Wielkie epidemie przechodziły przez świat, pozostawiając po sobie krajobraz spustoszenia. Pieter Bruegel (st.) – malarz znany z kreślenia szerokich panoram renesansowego społeczeństwa – na jednym ze swoich płócien zatytułowanym *Triumf śmierci* dokumentuje zmagania z zarazą². Sceneria epidemii służy mu jednak do zilustrowania zagadnień bardziej ogólnych – dotyczących ludzkości pogrążonej w chaosie. Artysta w rezultacie przedstawia zjawisko anomii społecznej. Daje się też rozpoznać jako prorok postmodernistycznej nauki³. Ma on bowiem na celu nie tyle przedstawienie wyjaśnień faktograficznych, ile zbadanie rzeczywistości za pomocą alegorii. Metafora najwyraźniej jest dla niego narzędziem „drugiego żeglowania”, aparaturą odsłaniającą platoński świat dojrzałości poznania. Związek pomiędzy epidemią a anomią wydaje się dosyć oczywisty. Dramaturgia wydarzeń związanych z postępującą zarazą burzy zastany ład i wymusza różnego typu rekonstrukcje. Światowej sławy ekonomiści Daron Acemoğlu i James Robinson przekonują, że to właśnie „czarna śmierć”, pustosząca Europę w latach 1346–1351, przyczyniła się do

* Dr hab. Magdalena Zdun, prof. UEK – Katedra Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, e-mail: zdunm@uek.krakow.pl, ORCID: 0000-0002-3784-2098.

¹ Publikacja została sfinansowana ze środków subwencji przyznanej Uniwersytetowi Ekonomicznemu w Krakowie.

² Taką interpretację obrazu odnajdujemy m.in. w artykule P. Drożdż, *Szczęśliwa Ferrara. To miasto zdołało oprzeć się czarnej śmierci...*, 4.12.2020, Portal Twojahistoria.pl, <https://twojahistoria.pl/2020/12/04/szczesliwa-ferrara-to-miasto-zdolalo-oprzec-sie-czarnej-smierci/> (dostęp: 11.11.2021).

³ J. Hryniewicz, *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 202.

instytucyjnego i gospodarczego przekształcenia kontynentu⁴. Podzieliła go na dwie części: wschodnią i zachodnią. W tej drugiej o połowę zmniejszyła populację, zwiększając siłę przetargową chłopstwa i kupiectwa. Od tego też zaczęło się osłabienie feudalizmu w zachodniej części ówczesnego świata. Czy dzisiejsze doświadczenia zaowocują podobnymi, sięgającymi aksjologicznego rdzenia zmianami? Artykuł ten jest próbą odpowiedzi na tak postawione pytanie. Rzecz jasna skala wydarzeń jest zupełnie inna. Jednak nieporządek, jaki wywołuje rozwijająca się od końca 2019 r. pandemia COVID-19, zdaje się być znaczny. W tym też kontekście trzeba pytać o mechanizm powstawania anomii społecznej, która *tout court* oznacza zachwianie ładu społeczno-kulturowego i dewastację rdzenia aksjonormatywnego społeczeństw.

Celem niniejszego artykułu jest konstrukcja narzędzia umożliwiającego identyfikację anomii w pandemicznym świecie. Zostaje ono ukierunkowane na odsłonięcie podstawowych typów anomii społecznej i uchwycenie mechanizmów ich powstawania.

Kartezjański układ współrzędnych jako narzędzie analizy

W XVII w. po lawinie sensacyjnych przeobrażeń światopoglądowych René Descartes dostrzegł konieczność ponownego uporządkowania świata. W 1639 r., po dyskusjach i korespondencji z najwybitniejszymi myślicielami Europy, przedstawił swoją własną wizję badania i opisywania świata wtrąconego z równowagi⁵. Ambicją Kartezjusza było stworzenie uniwersalnej metody naukowej, pozwalającej na wyeliminowanie z procesu poznania elementu złudzenia. Jej naturalnym obszarem miała być matematyka. Ta dyscyplina, zdaniem luminarza sceptycyzmu, pozwala dotrzeć do wiedzy pewnej i niepodważalnej. To z kolei uzasadniło stwierdzenie głoszące, że wszelkie problemy należałoby wyrazić za pomocą matematycznego równania. Tylko wówczas zaistnieje szansa ich rozwiązania. Najlepiej byłoby, według Kartezjusza, zredukować każde dyskutowane zagadnienie do zbioru liczb, a problem rozwikłać za pomocą reguł algebraicznych w zdefiniowanym właściwie układzie⁶. Układ taki powinien pozwolić przypisać każdemu punktowi współrzędne, a krzywą opisać równaniem. Ludzie – jak zauważył Kartezjusz – to „nie równania matematyczne, ale dla osiągnięcia

⁴ D. Acemoglu, J. Robinson, *Dlaczego narody przegrywają. Źródła władzy, pomysłowości, ubóstwa*, tłum. J. Łoziński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2014.

⁵ Ch. van Doren, *Historia wiedzy. Od zarania dziejów do dziś*, tłum. B. Stokłosa, R. Gałędowski, Wydawnictwo al fine, Warszawa 1997, s. 265.

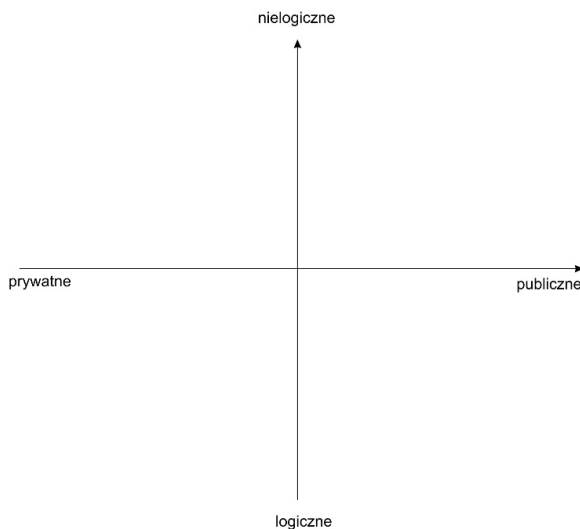
⁶ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2. *Filozofia nowożytna do roku 1830*, PWN, Warszawa 1959, s. 65.

wielu celów wystarczy ich przedstawić w takiej postaci”⁷. Kartezjański układ współrzędnych składa się z dwóch skrzyżowanych ze sobą osi, które wycinają cztery ćwiartki. Schemat ten można potraktować w sposób metaforyczny: jako narzędzie służące diagnozie „świata wystawionego na próbę”; świata, w którym doszło do podważenia powszechnie akceptowanego systemu oczywistości i unieważnienia nomosu.

Układ współrzędnych – metaforyczne narzędzie analizy

Układ służący dalszej analizie jest metaforą. Jego wykreślenie służy uformowaniu ogólnej ramy, wyznaczającej tok myślenia i sposób argumentacji. Dwie podstawowe osie układu zostaną rozpięte pomiędzy pojęciami kluczowymi w klasycznej teorii socjologicznej. Oś pierwszą (rzędną) będą indeksować dwa podstawowe typy działań: logiczne i nielogiczne. Ich rozróżnienie w przybliżeniu odpowiada podziałowi na działania racjonalne i afektywne. Oś drugą (odciętą) wyznaczą pojęcia prywatności i upublicznienia, co z kolei wykaże pewne spowinowacenie z terminami jednostka i system społeczny (schemat 1).

Schemat 1. Kartezjański układ współrzędnych jako metaforyczne narzędzie analizy



Źródło: opracowanie własne.

⁷ Ch. van Doren, *Historia wiedzy...*, s. 263.

Logiczne i nielogiczne – pierwsza oś układu

Podział działań na logiczne i nielogiczne socjologia zawdzięcza determinacji włoskiego myśliciela Vilfreda Pareta do oczyszczenia nauki ze spekulacji i metafizyki⁸. Rozróżnienie to zostało wyartykułowane w *Teorii nielogicznego działania*⁹. Działanie logiczne, według włoskiego intelektualisty, cechuje się dopasowaniem środków do celów, a kompatybilność ta jest możliwa do zaobserwowania przez zewnętrznego obserwatora – ma charakter obiektywny. Z kolei w przypadku działań nielogicznych takiego dopasowania nie da się zidentyfikować. W myśl przyjętych przez V. Pareta założeń w rzeczywistości społecznej dominuje drugi typ działań. Właściwy im brak dopasowania środków do celów jest konstrukcyjną podstawą *homo irrationalis*, modelu człowieczeństwa, w którym uczucia i instynkty zostają wysunięte na plan pierwszy. Socjolog ten twierdzi też, że „nie może istnieć społeczeństwo kierujące się wyłącznie rozumem”¹⁰. Nie oznacza to jednak, by rzeczywistość społeczna została oddana na wyłączność irracjonalności. Znajdują się w niej obszary logiki. Racjonalność funkcjonuje wszak w świecie społecznym pod osobliwą postacią: ideologicznych masek i uzasadnień, kamuflujących irracjonalność ludzkiego działania¹¹. Dlatego też „*spiritus movens* ludzkiego działania (...) uczucia, emocje, skryte we wnętrzach ludzkich atomów”¹² powinny stać się przedmiotem wszelkich poznawczych poszukiwań. W myśl tych założeń społeczne fenomeny można zapisać w sposób „kartezjański” – „matematycznym równaniem”. W „równaniach” tych pseudologiczne uzasadnienia stanowią funkcję obszaru instynktowego, a wyjaśnieniu zależności pomiędzy zmiennymi „równania” służy stworzona przez V. Pareta aparatura pojęciowa: rezydua i derywacje¹³. Termin pierwszy indeksuje obszar irracjonalności. To „wrodzone skłonności, predyspozycje przejawiające się w ludzkich działaniach”¹⁴. Drugi ze wskazanych terminów – derywacje – to pseudologiczne uzasadnienia, racjonalność realizująca się pod szyldem propagandy czy ideologicznego kamuflażu. Nie podlegają one ocenie według kryteriów prawdziwości¹⁵. Pełnią za to funkcję perswazyjną, stając się

⁸ Z. Bauman, *Socjologia Vilfreda Pareta*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1959, t. 5, s. 5.

⁹ V. Pareto, *The Mind and Society [Trattato Di Sociologia Generale]*, Harcourt, Brace and Company, New York 1935.

¹⁰ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 348.

¹¹ Tamże.

¹² Z. Bauman, *Socjologia Vilfreda Pareta...*, s. 14.

¹³ V. Pareto, *Uczucia i działania – Fragmenty socjologiczne*, tłum. M. Dobrowolska, M. Rozpędowska, A. Zinserling, PWN, Warszawa 1994.

¹⁴ P. Sztompka, *Słownik socjologiczny. 1000 pojęć*, Wydawnictwo Znak Horyzont, Kraków 2020, s. 257.

¹⁵ Tamże, s. 55.

tym samym szczególnym rodzajem racjonalności. Rezydualne i derywacje pozostają w stosunku wzajemnego powiązania. Drugie z wymienionych stanowią drogę dotarcia do pierwszych i umożliwiają odkrycie przysłoniętej ideologicznym kamuflażem sfery irracjonalności. W myśl tych założeń „racjonalność” *sensu stricto* w rzeczywistości nie występuje. Pogląd ten paradoksalnie podtrzymuje Max Weber – badacz, który kojarzy racjonalność przede wszystkim z działaniem społecznym¹⁶. Autor „Gospodarki i społeczeństwa” zakłada, że działania społeczne mogą być racjonalne tylko w sposób „idealno-typowy”. Taka formuła pozwala przyjąć, że racjonalność to model porównania, matryca wzorcowa czy też konstrukt funkcjonujący na poziomie „eksperymentu myślowego”. Możliwe do zaobserwowania przykłady działań społecznych zawierają zaś komponenty odpowiadające za zachwianie powiązania środków z celami. Ich identyfikacja jest ważna o tyle, o ile prowadzi do racjonalnego rdzenia – modelowej formuły. Legitymizacji dla takiej racjonalności trzeba szukać na jednym z dwóch możliwych do wskazania poziomów: pragmatycznym lub aksjologicznym. W przypadku pierwszym konstrukcja racjonalności wspiera się na wyznaczonym celu. W drugim – jej „kręgosłupem” są wartości, w imię których podejmowane jest działanie. M. Weber, oprócz wskazania dwóch typów działań racjonalnych (celowo- i wartościowo-racjonalnych), wprowadza jeszcze jedno istotne rozróżnienie. Są to rodzaje racjonalności: formalna i materialna. Racjonalność formalna wyrażana jest w sposób liczbowy, za pomocą obrachunku zysków oraz strat¹⁷. Służy ona dobru „ulokowaniu się na rynku”, a jej zasadą jest „układanie życia według umowy”. Drugi typ racjonalności odchodzi od zasady kalkulowania kosztów i korzyści, wprowadzając korektę aksjologiczną. Racjonalność materialna dopuszcza odstępstwo od strategii maksymalizacji zysków na rzecz realizacji społecznie ważnych spraw, takich jak konieczności etyczne, polityczne czy egalitarne¹⁸.

Prywatne i publiczne – druga oś układu

Podział na publiczne i prywatne ma łacińską proveniencję. Mirosława Marody i Anna Giza-Poleszczuk przekonują, że znaczeniowe sedno tych terminów uformowało się jeszcze w czasach starożytnych, poprzedzających przejście od prawa rzymskiego do praw zwyczajowych¹⁹. Pierwsze wzmianki o prywatności

¹⁶ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. i wstęp D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 19.

¹⁷ Tamże, s. 61

¹⁸ Tamże.

¹⁹ M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, *Przemiany więzi społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 260.

znajdują się w pismach Cyserona. Kategoria prywatności opisuje tam światy zamknięte, osobiste, wyizolowane. Kojarzona też jest z działaniem na „własny rachunek”, ochroną osobistego interesu i konkretnym prawem. Problem prywatności w prawie wyraźnie doszedł do głosu po 1890 r. za sprawą słynnego artykułu *Prawo do prywatności* Louisa Brandeisa i Samuela Warrena opublikowanego na łamach „Harvard Law Review”²⁰. Amerykańscy juryści zdefiniowali wówczas prywatność jako uprawnienie do wyłączności, odrębności i samotności²¹. Współczesna literatura prawa dzieli uregulowania związane z prywatnością na dwie grupy: przywileje i ograniczenia. W pierwszej kolejności jednak kojarzy prywatność z interesem własnym jednostki, ochroną jej dóbr, gwarancją swobody działań. To „przestrzeń wolnego poruszania się, domena autonomicznej aktywności, która wolna jest od kontroli innych podmiotów”²². Sfera prywatności obejmuje nie tylko przestrzeń fizyczną i dobra materialne, lecz także wszystko to, do czego inni nie mają dostępu. Dlatego też wyznacza się dla niej reguły w zakresie dystansu, izolacji i interakcji. O prywatności można mówić również w kontekście egzystencjalnym i osobistym. Z tej też przyczyny określa się ją mianem sfery własnej czy intymnej. Analiza socjologiczna pozwala skojarzyć pojęcie prywatności z atomistyczną perspektywą diagnozy. Wysuwa ona na pierwszy plan kwestię intencjonalności i umotywowania działania jednostki. Skupia się tym samym na poszukiwaniu „społecznego atomu”, najmniejszego, niepodzielnego składnika społeczeństwa²³. Zupełnie inny jest sens pojęcia „publiczny”. Przekierowuje ono myśl w stronę całości społecznej. W średnio-wiecznych zapisach sens tej kategorii wyjawia sformułowanie *persona publica*, oznaczające „osobę, która działa w imieniu ludu, broni praw wspólnoty”²⁴. Sfera publiczna przeciwstawia się wszystkiemu, co kojarzone z „prywatnym”. Jest zaprzeczeniem obszaru skrywanego, utajnionego, zasłoniętego przed oczami innych. Daje się poznać jako przestrzeń gremialnego uczestnictwa i obiegu. Sfera ta „tworzy «ramy» ujawniania się jednostek, wyprowadzania ich z zamkniętych światów życia prywatnego”²⁵. Jürgen Habermas przyjmuje, że „sfera publiczna” jest umiejscowiona pomiędzy państwem a społeczeństwem, a jej konstrukcja przypomniana sieć, w której „przekazywane są informacje i punkty widzenia”²⁶.

²⁰ Por. K. Motyka, *Prawo do prywatności*, „Zeszyty Naukowe Akademii Podlaskiej W Siedlcach” 2010, nr 85, 2010, s. 11.

²¹ M. Pryciak, *Prawo do prywatności*, „Studia Erasmiensis Wratislaviensis” 2010, z 4, s. 213.

²² Tamże, s. 212.

²³ P. Sztompka, *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Wydawnictwo Znak Horyzont, Kraków 2016, s. 23.

²⁴ M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, *Przemiany więzi społecznych...*, s. 260.

²⁵ M. Marody, *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015, s. 265

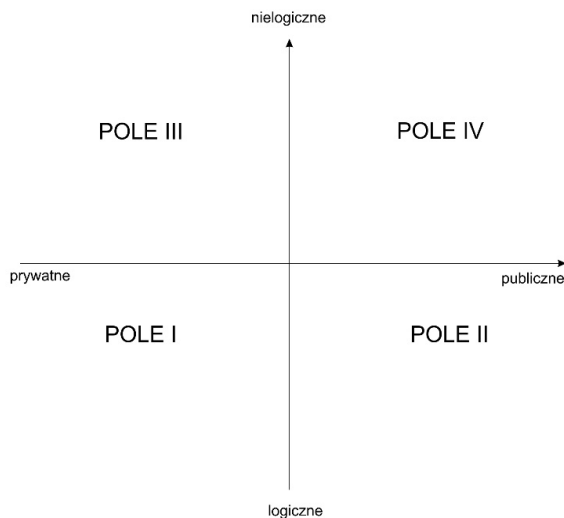
²⁶ J. Habermas, *Between Facts and Norms. Contributions to a Discourse Theory of Law and Democracy*, MIT Press, Cambridge 1996, s. 360.

Jej podstawowym budulcem jest obywatel, który zostaje niejako powołany do kontrolowania władzy politycznej. Kontynuując tę myśl, John Rawls określił sferę publiczną mianem politycznego rozumu publicznego²⁷. Z punktu widzenia podjętych w niniejszym artykule rozważań kluczowe wydaje się stwierdzenie, że głównym zadaniem sfery publicznej jest koordynacja działań. To zaś budzi skojarzenie ze społecznym systemem – całością zróżnicowaną funkcjonalnie, która działa według określonych zasad. Takie ustalenie nie zmienia faktu, że w „całości” konstruuje się wspólna wiedza, podzielane są intencje i emocje²⁸. Dlatego nie można jej traktować jako „system” *par excellence*. To raczej służebna kategoria wobec sfery publicznej, wykazująca swą przydatność w diagnozie kwestii skoordynowania funkcjonalnego.

Geometria układu

Dwie wskazane dychotomie stanowią osie konstrukcyjne układu współrzędnych²⁹. W nim też urzeczywistniają się współczesne fenomeny społeczne. Oś pionowa układu (rzędna) łączy przeciwstawność zidentyfikowaną przez

Schemat 2. Geometria układu



Źródło: opracowanie własne.

²⁷ J. Kowalik, *Sfera publiczna w społecznościach lokalnych – partyjna, obywatelska, a może sieciowa?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2018, t. 61, nr 1 (233), s. 99.

²⁸ M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, *Przemiany więzi społecznych...*, s. 268.

²⁹ Por. M. Zdun, *Efekt Notre Dame. Rzecz o aksjologicznych skutkach katastrofy*, „Kultura Współczesna” 2020, nr 2 (109), s. 17.

V. Pareta. Jednocześnie swym wektorem wyznacza kierunek przejścia z obszaru racjonalności do emocjonalności. Z kolei oś pozioma (odcięta) określa transpozycję od obszaru prywatności do sfery upublicznienia. Współ obie osie swymi wektorami znaczą typowe dla współczesności przemiany. Pierwsza z nich to triumf emocjonalności nad racjonalnością, druga to upublicznienie prywatności. Osie rzędnych i odciętych, krzyżując się ze sobą, wyznaczają cztery ćwiartki, które służą identyfikacji zjawiska anomii w czasie pandemii COVID-19.

Pojęcie anomii

Zjawisko anomii według Émile'a Durkheima jest naturalną konsekwencją szybkiej zmiany społecznej. Terminem tym francuski badacz określa fenomen zachwiania równowagi normatywnej³⁰. É. Durkheim zauważa, że anomię można interpretować w dwojaki sposób: jako zakłócenie harmonii funkcjonalnej lub brak norm w strukturze społeczno-kulturowej. Zawsze jednak stan ten skutkuje wytrąceniem przez system zdolności do normatywnego kontrolowania jednostki. Anomia uwalnia od normatywnych zobowiązań i pozwala jednostce realizować aspiracje poza aksjonormatywną matrycę systemu. Jednocześnie stan anomii prowadzi do atrofii więzi społecznych i wyostrza egoistyczne orientacje aktorów społecznych. To sytuacja, w której struktura więzi zostaje wyraźnie rozluźniona, a jednostka nie potrafi dostrzec kierowanych wobec niej oczekiwań. Inaczej kwestię anomii ujmuje Amerykanin Robert K. Merton³¹. Przekonuje on, że skutki anomii, czyli zachowania dewiacyjne, nie mogą być oceniane w sposób jednoznaczny. Są one naturalnym następstwem stanu, w którym środki i cele przestają być do siebie dopasowane, a „wartości kulturowe mogą się przyczyniać do wywoływania zachowań sprzecznych z tym, do czego same zobowiązują”. Robert Agnew zauważa³², że „dla Mertona stan normatywnego rozregulowania odnosi się do regulacji osiągnięcia celu, natomiast w ujęciu Émile'a Durkheima dotyczy tych norm, które są odpowiedzialne za regulację samych celów”³³. Jedną z przyczyn anomii społecznej może być katastrofa. Zygmunt Bauman zauważa, że doświadczenie kataklizmu spowodowało już raz pęknięcie cienkiej cywiliza-

³⁰ É. Durkheim, *Samobójstwo: studium z socjologii*, tłum. K. Wakar, przedm. A. Sułek, red. E. Tarkowska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2011; tenże, *O podziale pracy społecznej*, tłum. K. Wakar, red. E. Tarkowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

³¹ R.K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, tłum. E. Morawska, J. Wertenstein-Żuławski, PWN, Warszawa 1982, s. 224–225.

³² R. Agnew, *The Nature and Determinants of Strain. Another Look at Durkheim and Merton*, w: *The Future of Anomie Theory*, red. N. Passas, R. Agnew, Northeastern University Press, Boston 1997, s. 27–51.

³³ W. Wrzesień, *Współczesne oblicza anomii*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2017, R. 79, z. 4, s. 290.

cyjnej skorupy. Przechodzący przez terytoria Nowego Orleanu huragan Katrina zdewastował nie tylko miasta, wsie i peryferia, ale przede wszystkim społeczny porządek. „Wyczone zwyczaje – pisze Z. Bauman – (...) nagle straciły sens”³⁴. Podobne wypadki były obserwowane wcześniej, m.in. w 1755 r., kiedy na skutek strasznego trzęsienia ziemi na oczach encyklopedystów „zapadła się” Lizbona. Świat wówczas został wytrącony z normatywnej równowagi. Zachwianiu uległ wtedy racjonalistyczny projekt oświecenia, budujący wizję bezpieczeństwa i przyszłości w oparciu o „kult rozumu”³⁵. Dziś z kolei świat zmagą się z pandemią COVID-19. Pandemiczna rzeczywistość daje się opisać nie tylko jako kryzys zdrowotny i gospodarczy. To także naruszenie nomosu. Kwintesencją tego procesu wydaje się napięcie między tym, co racjonalne i irracjonalne oraz prywatne i publiczne, wraz z przemieszaniem tych porządków. Z jednej bowiem strony dają się zauważyć wydarzenia świadczące o doprowadzeniu racjonalności do granic absurdu (znajdujące wyraz w trudnych do zaakceptowania przez wielu obostrzeniach), z drugiej można wskazać próby logicznego tłumaczenia nawet najbardziej irracjonalnych teorii. Podobne napięcie da się zidentyfikować na bazie drugiej dychotomii: pandemia unieważnia podział na prywatne i publiczne. Z jednej strony sprawia, że prywatność jednostki przestaje być „tylko jej” sprawą; z drugiej – wymusza, by sfera publiczna projektowana była tak, żeby chronić prywatne dobro kosztem życia publicznego.

Konceptualne pola analizy i anomia COVID-19

Anomia COVID-19 jest szczególnym rodzajem utraty aksjologicznej równowagi w społeczeństwie. Pod tym terminem trzeba rozumieć zespół zależności i mechanizmów, który doprowadza do dezaktualizacji obowiązującego systemu wartości i osadza aktorów społecznych w próżni. Identyfikacji anomii COVID-19 służy wcześniej zaprezentowany schemat. Dostarcza on czterech pól analizy.

Pole pierwsze powstaje poprzez skrzyżowanie obszaru prywatności ze sferą racjonalną. Łączy się w niej myślenie obrachunkowe z przywiązaniem do „świata własnego”. Racjonalność wymusza kalkulację zysków i strat. Kształtuje też skrajnie zmateralizowany ogląd rzeczywistości i buduje sobie właściwy światopogląd obrachunkowy. W polu tym na plan pierwszy zostaje wysunięta kategoria opłacalności i przewidywalności. Z kolei pojęcie prywatności wymusza koncentrację na samym sobie i w ten też sposób przypisuje kalkulacyjność do

³⁴ Z. Bauman, *Płynny lęk*, tłum. J. Margański, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2008, s. 24.

³⁵ M. Dąbrowska, *Śmierć nagła. Rosjanie wobec trzęsienia ziemi w Lizbonie w 1755 roku*, „Slavica Wratislaviensia” 2018, t. 167, s. 85.

działającego intencjonalnie podmiotu. Zapleczem teoretycznym ćwiartki jest teoria racjonalnego wyboru.

Koncepcja racjonalnego wyboru wychodzi z założenia, że ludzie postępują logicznie, a celem ich działań jest realizacja konkretnych perfekcji oraz maksymalizacja użyteczności³⁶. Jednocześnie teoria ta mocno eksponuje kwestię dopasowania środków do celów. Zgodnie z nią jednostka nie tylko jest poporządkowana własnym preferencjom i gustom, lecz także działa tak, by maksymalizować zyski i minimalizować straty³⁷. W rezultacie jej działania stają się przedmiotem niekończących się kalkulacji. Powołują one do istnienia nowy, sobie właściwy typ refleksyjności – obrachunkowy i kalkulacyjny. „Refleksyjność kalkulacyjna” objawia się w szeregowaniu własnych wyborów: układaniu ich od najbardziej do najmniej korzystnych³⁸. W myśl tych założeń działający podmiot daje się poznać jako „teoretyk działania”, który *grosso modo* szacuje użyteczność podejmowanych przedsięwzięć i prawdopodobieństwo skutecznej ich realizacji. Jednocześnie ma na względzie własny interes³⁹. Jest depozytariuszem ograniczonych zasobów, które musi wykorzystać w sposób uzasadniony⁴⁰. Wszelkie dylematy jednostki zostają w tym ujęciu rozwiązane za sprawą kategorii optimum – terminu, który zagościł w nauce dzięki V. Pareto. Kategoria ta pozwala sprowadzić decyzyjność jednostki do szeregu możliwych do rozwiązania łamigłówek. Przyjmuje też, że życie społeczne polega na alokacji zasobów na zasadzie gry zero-jedynkowej. W związku z powyższym w polu pierwszym anomia realizuje się w sposób „mertonowski”. Jej źródłem jest brak dopasowania środków do celów, a kwintesencją poszukiwanie optimum, czy raczej: niemożliwość osiągnięcia go, zarówno na poziomie działań celowo-, jak i wartościowo-racjonalnych. W pandemii trudno przewidzieć skuteczność, opłacalność i sensowność planowanych działań. Nieznana jest stabilność pieniądza, zachowanie się rynku czy też rzeczywisty poziom zabezpieczenia budżetowego. Nie da się ze spokojem realizować działań nastawionych na cel. Równie karkołomne okazuje się podjęcie działania nastawionego na idee i wartości. Pandemia nie pozwala na realizację wielu konkretnych „aksjologicznych projektów”, blokuje przez to nie tylko racjonalność formalną, lecz także unieważnia jej materialną odmianę. Ogrom start powodowanych przez rozprzestrzenianie się koronawirusa jest tak duży, że

³⁶ J. Coleman, *Perspektywa racjonalnego wyboru w socjologii ekonomicznej*, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, wybór i oprac. A. Jasińska-Kania i in., Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 145.

³⁷ G. Lissowski, *Wprowadzenie*, „Studia Socjologiczne” 1994, nr 3–4, s. 7–12.

³⁸ G. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, tłum. H. Hagemeyerowa, K. Hagemeyer, PWN, Warszawa 1997.

³⁹ K. Chojnacka, *Racjonalność decyzji w teorii ekonomii. Kilka refleksji dotyczących wyboru*, „Studia Ekonomiczne” 2014, t. 180, nr 1, s. 36.

⁴⁰ T. Michalczyk, *Zachowania społeczne a sfera racjonalnych wyborów – aspekt komunikacji społecznej*, „Prace Naukowe Akademii Jana Długosza w Częstochowie” 2004, t. 13, s. 278–279.

wymusza rezygnację z wielu społecznie ważnych celów. Medycy, przekierowując swoje siły na walkę z COVID-19, osłabiają zaangażowanie w innych obszarach: koronawirus staje się ważniejszy od chorób kadriologicznych i nowotworowych. Wiele innych istotnych społecznie kwestii podlega dewaluacji: kwestie socjalizacji, wychowania i nauczania w grupach rówieśniczych zostają zepchnięte na dalszy plan: szkoły są zamykane, bo zdrowie i życie jest ważniejsze od nauki; państwowy budżet zostaje zaplanowany pod kątem koronawirusa nierzadko kosztem rezygnacji z innych społecznie istotnych celów.

W rezultacie „refleksyjność obrachunkowa” przestaje działać. Jej podstawowe narzędzie – przewidywalność – wytraca moc podtrzymywania równowagi między środkiem i celem. Urzeczywistniona katastrofa sprawia, że znamionująca ponowoczesność niepewność, czy jak chce Z. Bauman – płynny lęk, konkretyzuje się i przekształca w namacalną barierę połączenia środków z celami. Ostatecznie też stan anomii trzeba więc wiązać z odejściem od poszukiwania optimum w stronę wyznaczania możliwego do zaakceptowania kompromisu. To on w pandemicznej scenerii zajmuje miejsce racjonalności formalnej i materialnej.

Pole drugie powstaje poprzez połączenie obszaru racjonalności ze sferą upublicznienia. Konzeptualizacji tej ostatniej służy koncepcja systemu społecznego. W myśl założeń przyjętych przez Niklasa Luhmanna ontologiczną kwintesencją systemu jest ład. W nim też, na poziomie ponadjednostkowym, realizuje się racjonalność. Dzięki ładowi system staje się „zamknięty operacyjnie i strukturalnie, lecz otwarty poznawczo”. Z jednej strony jest wewnętrznie spójny i czytelny wyłącznie sam dla siebie, z drugiej – wykazuje się zdolnością do komunikacji z otoczeniem i reakcji na napływające doń bodźce⁴¹. Stan anomii trzeba dlatego wiązać z utratą przez system *equilibrium* i „struktury sensu”⁴². O niej zaś przesądza racjonalność.

Racjonalność systemowa może podlegać rozmaitym rozkojarzeniom. Tak też dzieje się w przypadku pandemii SARS-CoV-2. Katastrofa ta jest wyzwaniem dla systemowej „struktury sensu”. W konsekwencji doprowadza do zachwiania wewnętrznego ładu i utraty „transparentności”. Reguły pandemii wymuszają na systemie całkowitą przebudowę ładu, zmieniając jego podstawowy kod komunikacyjny – prawo. Zespół obowiązujących aksjomatów normatywnych nagle przestaje obowiązywać. „Struktura sensu” zostaje zburzona w sposób totalny: kryminalizowane są praktyki wcześniej uchodzące za normalne. „Wszyscy dla wszystkich” stają się potencjalnie niebezpieczni. Przedmiotem zakazu staje to, co było kwintesencją aksjomatu współczesności: swoboda wyboru, możliwość samorealizacji, „płynne życie” pełne przelotnych kontaktów bez zobowiązań.

⁴¹ N. Luhmann, *Teoria polityczna państwa bezpieczeństwa socjalnego*, tłum. G. Skąpska, W. Lipnik, PWN, Warszawa 1994 s. 81.

⁴² Tenże, *Pojęcie społeczeństwa*, tłum. J. Winczorek, w: *Współczesne teorie socjologiczne...*, s. 416.

Jednocześnie pandemia neguje wyrosłe w procesie globalizacyjnym obyczaje, a w miejsce „zbiorowych uzgodnień” wprowadza „reżim”.

System poddany „próbie anomii” próbuje wypracować nową racjonalność: formalną lub materialną. W pierwszym przypadku system poddaje się obsesji osiągnięcia kompromisu. W wariacie drugim zaczyna realizować „projekt wartościowania świata”. Tym samym przyjmuje *a priori* istnienie obszarów wartych interwencji i wprowadzania wszelkich zabezpieczeń. Jego mechanikę tłumaczy wówczas rozwinięcie metafory z książki Susan Sontag.

Amerykańska aktywistka przekonuje, że dominująca w danym czasie choroba daje się przypisać do konkretnego nurtu światopoglądowego⁴³. Gruźlicę, jej zdaniem, trzeba łączyć z romantyzmem, a AIDS wykazuje metaforyczne powiązanie z rewolucją obyczajową XX w. Rozwijając w sposób autorski dalej tę metaforę, stwierdzam, że współczesność mierzy się najpewniej z chorobą autoagresji. To właśnie te, dawniej niediagnozowane w ogóle patologie, są symptomatyczne dla współczesnego świata. Co więcej, z autoagresją wielu badaczy łączy też niebezpieczne następstwa zakażenia SARS-CoV-2. Dramatyczny przebieg choroby COVID-19 w wielu przypadkach jest efektem nadmiernej reakcji immunologicznej: system odpornościowy przestaje prawidłowo działać i zwraca się przeciwko sobie. Na tym właśnie polega „autoagresja”, która nie przez przypadek opisuje „kłopot” współczesnych pandemicznych społeczeństw. Na skutek zderzenia z koronawirusem systemy społeczne wypracowują nową racjonalność, zwracającą się przeciwko obowiązującemu wcześniej nomosowi. Nowy ład buduje się w opozycji do poprzedniego. Nagle zestaw norm i wartości dlań fundamentalnych zostaje zanegowany. W rezultacie całość społeczna atakuje samą siebie i podkopuje swoje własne korzenie.

„Cywilizacyjne pęknięcie”, o którym pisał Z. Bauman, ponownie się urzeczywistnia. Polega ono na nagłej zmianie obowiązujących praw i zaprzeczeniu przyjętemu układowi oczywistości. Walka z pandemią wiąże się bowiem z zanegowaniem i napiętnowaniem zwyczajów uważanych za akceptowalne. Obostrzenia ukierunkowane zostają na codzienność jednostki, a przedmiotem szczególnych prześladowań staje się współczesny styl życia, którego kwintesencją jest otwartość, mobilność, towarzyskość. I w ten też sposób racjonalność przetransponowana z jednostki na system „rozprawia się” z człowiekiem i jego prywatnością. Jednostka, jak życzyłby sobie tego N. Luhmann, zostaje „zlikwidowana”, a w jej miejsce pojawia się bezimienna autoagresywna całość. Kieruje się ona jakąś obłądną racjonalnością, dającą się ostatecznie zdiagnozować jako szczególna odmiana anomii COVID-19 – choroby autoimmunologicznej, wymagającej immunosupresyjnego leczenia.

⁴³ S. Sontag, *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*, tłum. J. Anders, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2006.

Pole trzecie powstaje poprzez skrzyżowanie obszaru prywatności ze sferą emocjonalną. Dlatego też ćwiartkę tę można określić mianem indywidualistycznej lub subiektywistycznej. W obszarze tym kumulują się kwestie przypisane do jednostki: prywatność i emocjonalność. Zapleczem teoretycznym tego obszaru są ustalenia V. Pareta⁴⁴. Mechanizm powstawania anomii trzeba wiązać w tym obszarze z problemem rezydów i derywacji. Wydaje się, że w scenarii pandemicznej ulega odwróceniu naturalny kierunek ich ustosunkowania: to nie rezydwa określają derywacje (jak zakładał w dużej mierze włoski badacz), lecz derywacje modelują rezydwa. Dodatkowo same będąc niestabilne i zróżnicowane, powołują do istnienia sprzeczne emocje. One zaś dają asumpt do uformowania się przeciwstawnych środowisk.

Dostępne empirycznie racjonalizacje (derywacji) mają charakter chwiejny i zróżnicowany. Do nich trzeba zaliczyć m.in. analizy eksperckie dotyczące zasad rozprzestrzeniania się wirusa, jego zjadliwości, infekcyjności i możliwości leczenia. Przekaz w zakresie wszystkich tych „uzasadnień” od początku epidemii jest zdecydowanie niespójny. Prognozy cechują się wielką niepewnością. Z kolei zalecenia są zróżnicowane i wzajemnie unieważniające. Porady eksperckie oscylują pomiędzy grozą a lekceważeniem: jedni zalecają jeść jabłka, inni zachęcają do zabarykadowania się w domu. Przekaz taki powołuje do istnienia dwie zantagonizowane ze sobą grupy: koronaentuzjastów i koronasceptyków. Jedni domagają się całkowitego lockdownu, a drudzy protestują przeciwko obostrzeniom. W konsekwencji grupom tym daje się przypisać dwie różne kategorie emocjonalne – strach i gniew. Poszukują one różnych „dorywczych uzasadnień”. Strach karmi się teoriami spiskowymi, dowodzącymi rychłej apokaliptycznej zagłady świata, a gniew szuka pseudologicznych i dyletanckich ekspertyz, kreujących niepoważność całej sytuacji.

W ten sposób można stwierdzić, że anomia w polu trzecim funduje się na bazie niestabilności derywacji. Współistnieją tu ze sobą konkurencyjne racjonalizacje, które zamiast pełnić rolę kamuflażu, stają się źródłem sprzecznych emocji.

Pole czwarte powstaje poprzez skrzyżowanie osi emocjonalności i upublicznienia. To obszar intersubiektywny – ufundowany na podzielnosci znaczeń i symboli. Dochodzi w nim, a przynajmniej dojść powinno, do ważnej transpozycji: przejścia z obszaru emocjonalności do obszaru wartościowania. Za proces ten odpowiadają wytwarzane w obszarze upublicznienia znaki, a ściślej rzecz ujmując – szczególnie ich odmiana – symbole. W sferze symboli i znaków – przekonuje Antonina Kłoskowska – „ludzie formułują oceny i normy oraz szukają przeżyć, które nie wiążą się ze świadomym dążeniem do

⁴⁴ V. Pareto, *The Mind and Society...*

osiągnięcia jakiegoś praktycznego celu, lecz są kierowane pragnieniem samego doświadczenia wartości⁴⁵.

Z badań przeprowadzanych przez antropologów nad rytuałem wynika, że emocje zostają przeniesione w obszar wartościowania za sprawą koncentracji wokół symbolu, będącego nośnikiem znaczeń⁴⁶. Gdy symbol taki nie istnieje, powodzenie procesu transpozycji emocjonalności w obszar wartościowania może być zagrożone. Z tym należy też łączyć zjawisko anomii COVID-19. Jej przebieg i różnego typu zagrożenia (m.in. zdrowotne, ekonomiczne, społeczne) powodują pobudzenie emocjonalne, które zaczyna być wyrażane w sposób grupowy i publiczny – na forach internetowych i ulicach. Czy jednak posiada ono potencjał transmisyjny? Czy wykazuje zdolność sublimacyjną? Czy realne jest przeniesienie emocji w obszar wartościowania?

W przypadku pandemii COVID-19 transmisja ta zostaje utrudniona za sprawą halucynacji, w jaką – zgodnie z obserwacjami poczynionymi przez Gustave'a Le Bona (2004) – może popaść tłum. Zbiorowe uniesienia znajdują wyraz w buncie przeciwko obostrzeniom, rozbojom i wulgaryzmie ulicznemu. Przejawiają się też w postaci masowej wiary w najbardziej absurdalne ustalenia. Ich źródłem są teorie, komunikaty i dane, mające na celu przekonać ludzi bądź to o błahości pandemicznych wydarzeń, bądź też o ich apokaliptycznym wymiarze. Ekspertyzy oscylujące pomiędzy prorocstwem „czarnej śmierci” a „kpiną z przeziębienia” przyczyniają się do rozpowszechnienia hysterii i uformowania dwóch zantagonizowanych ze sobą „obozów halucynacyjnych”. Na bazie ich koegzystencji formuje się anomia COVID-19. Warunkiem *sin qua non* jej unieważnienia jest rozerwanie pasa transmisyjnego emocjonalności do sfery upublicznienia lub też wypracowanie symbolu, sublimującego ten transfer poprzez prześnienie emocji w obszar wartościowania. Sublimacji tej przeszkadza typowy dla okresu gwałtownych przeobrażeń proces wykorzenienia⁴⁷. Masowe wykorzenienie przejawia się przerywaniem powiązań jednostek ze wspólnotami. Proces ten trzeba wiązać z brakiem symbolu konsolidującego jednostki. Na skutek tego dla aktorów społecznych staje się ważne „pilnowanie własnych interesów”, a jedynym budulcem wspólnoty – wiedza ekspertów. Ona też próbuje zastąpić symbol. W przypadku pandemii SARS-CoV-2 wiedza ekspercka cechuje się jednak niepewnością i zmiennością. I przez to wytraca potencjał do uformowania wokół siebie pseudowspólnoty.

Więziotwórczy mechanizm w pandemicznej scenerii zostaje zablokowany w podwójny sposób. Po pierwsze za sprawą uwarunkowań wstępnych, tj. poprzez dominującą we współczesności orientację indywidualistyczną, która wymusza

⁴⁵ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 105.

⁴⁶ S. Wargacki, *Zbiorowe uniesienie*, w: *Leksykon socjologii religii*, red. M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański, „Verbinum”, Warszawa 2004, s. 464.

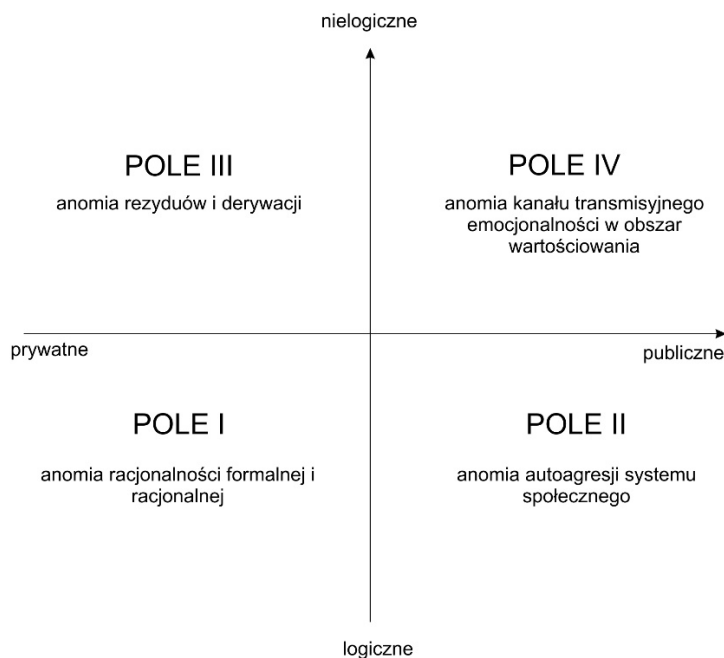
⁴⁷ M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, *Przemiany więzi społecznych...*, s. 325.

koncentrację na realizacji własnych pragnień i popędów. Po drugie więziotwórczość zostaje osłabiona przez brak możliwości odwołania się do jednolitej bazy wiedzy i katalogu wartości. Systemy eksperckie (pełniące nierzadko rolę pseudologicznych uzasadnień) polaryzują społeczeństwo i przez to właśnie obniżają szanse na wykształcenie się wspólnoty wyobraźniowej. W rezultacie uwidaczniające się podziały dewalują kategorię dobra wspólnego, pozostawiając aktorów społecznych w dość pechowym umiejscowieniu: między strachem a gniewem, patosem a kpiną. W ten sposób przestrzeń publiczna przestaje być areną uwspólniania i wytwarzania wartości. Jest raczej platformą ekspresji emocjonalności i dominacji instynktu nad świadomością.

Zakończenie

Ostatecznie niniejsza analiza pozwala wskazać cztery podstawowe typy anomii, osadzone w „układzie współrzędnych” (schemat 3).

Schemat 3. Anomia SARS-CoV-2 – typologia



Źródło: opracowanie własne.

Całą analizę kończy ostatnia ze wskazanych ćwiartek. Pole czwarte wykazuje się wszak ontologiczną otwartością. Wektory jego osi wskazują niekończący się kierunek przemian. To w nim ma szansę uformować się nowy ład. Równowaga w tym układzie powstaje za sprawą udanej transpozycji emocjonalności w obszar wartościowania. To zaś trzeba wiązać z ukształtowaniem się wspólnoty i istnieniem symbolu.

Mirosława Marody i Anna Giza-Poleszczuk zauważają, że takiemu procesowi musi służyć „wytworzenie nowej formy «założycielskiego holizmu», nadrzędności, która podporządkuje sobie jednostkowe aspiracje i dążenia⁴⁸. „Założycielski holizm” powinien wspierać się na wspólnej wiedzy i aksjomatach. Z bazą tą musi łączyć się nowa forma integracji, adekwatna „jednostka przetrwania”. Według polskich badaczek powinna nią być ludzkość – jednostka, na poziom której do tej pory nie był w stanie wznieść się świat.

Odwołanie się do tej „jednostki przetrwania” stwarza szansę na uformowanie nowego ładu. Właściwą jej nadrzędność trzeba wiązać z ideą braterstwa. O niej też pisze w encyklice czasów pandemii (*Fratelli tutti*) papież Franciszek. Być może dzięki braterstwu właśnie, biegnące w nieskończoność osie emocjonalności i upublicznienia powiążą luźne, rozsypane na płaszczyźnie punkty w funkcje matematycznie. A one chyba – jak chciał Kartezjusz – wyrażą nowy ład i prze-
transponują upublicznione emocje w obszar wartościowania.

Bibliografia

- Acemoglu D., Robinson J., *Dlaczego narody przegrywają. Źródła władzy, pomyślności, ubóstwa*, tłum. J. Łoziński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Agnew R., *The Nature and Determinants of strain: Another Look at Durkheim and Merton*, w: *The Future of Anomie Theory*, red. N. Passas, R. Agnew, Northeastern University Press, Boston 1997, s. 27–51.
- Bauman Z., *Płynny lęk*, tłum. J. Margański, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2008.
- Bauman Z., *Socjologia Vilfreda Pareta*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, 1959, t. 5, s. 5–38.
- Becker G., *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, tłum. H. Hagemeyerowa, K. Hagemeyer, PWN, Warszawa 1997.
- Burke J., Orstein R., *Ostrze geniuszu. Obosieczne skutki rozwoju cywilizacji*, tłum. M. Sachnowski, Philip Wilson, Warszawa 1999.
- Chojnacka K., *Racjonalność decyzji w teorii ekonomii. Kilka refleksji dotyczących wyboru*, „Studia Ekonomiczne” 2014, t. 180, nr 1, s. 35–45.
- Coleman J., *Perspektywa racjonalnego wyboru w socjologii ekonomicznej*, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, wybór i oprac. A. Jasińska-Kania, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 145–163.
- Dąbrowska M., *Śmierć nagła. Roszanie wobec trzęsienia ziemi w Lizbonie w 1755 roku*, „Slavica Wratislaviensia” 2018, t. 167, s. 83–98.

⁴⁸ Tamże, s. 220.

- Doren van Ch., *Historia wiedzy. Od zarania dziejów do dziś*, tłum. B. Stokłosa, R. Gałędowski, Wydawnictwo al fine, Warszawa 1997.
- Durkheim É., *O podziale pracy społecznej*, tłum. K. Wakar, red. E. Tarkowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Durkheim É., *Samobójstwo. Studium z socjologii*, tłum. K. Wakar, przedm. A. Sułek, red. E. Tarkowska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2011.
- Habermas J., *Between Facts and Norms. Contributions to a Discourse Theory of Law and Democracy*, MIT Press, Cambridge 1996.
- Hryniewicz J., *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Kłóskowska A., *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Kowalik J., *Sfera publiczna w społecznościach lokalnych – partyjna, obywatelska, a może sieciowa?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2018, t. 61, nr 1 (233), s. 96–115.
- Le Bon G., *Psychologia tłumu*, tłum. B. Kaprocki, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2004.
- Lissowski G., *Wprowadzenie*, „Studia Socjologiczne” 1994, nr 3–4, s. 7–12.
- Luhmann N., *Pojęcie społeczeństwa*, tłum. J. Winczorek, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, wybór i oprac. A. Jasińska-Kania, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 414–424.
- Luhmann N., *Teoria polityczna państwa bezpieczeństwa socjalnego*, tłum. G. Skąpska, W. Lipnik, PWN, Warszawa 1994.
- Marody M., *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015.
- Marody M., Giza-Poleszczuk A., *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, tłum. E. Morawska, J. Wertenstein-Żuławski, PWN, Warszawa 1982.
- Michalczyk T., *Zachowania społeczne a sfera racjonalnych wyborów – aspekt komunikacji społecznej*, „Prace Naukowe Akademii Jana Długosza w Częstochowie” 2004, t. 13, s. 275–287.
- Motyka K., *Prawo do prywatności*, „Zeszyty Naukowe Akademii Podlaskiej w Siedlcach” 2010, nr 85, s. 10–36.
- Pareto V., *The Mind and Society [Trattato Di Sociologia Generale]*, Harcourt, Brace and Company, New York 1935.
- Pareto V., *Uczucia i działania – Fragmenty socjologiczne*, tłum. M. Dobrowolska, M. Rozpędowska, A. Zinserling, PWN, Warszawa 1994.
- Pryciak M., *Prawo do prywatności*, „Studia Erasmiensis Wratislaviensis” 2010, z. 4, s. 211–229.
- Sontag S., *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*, tłum. J. Anders, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2016.
- Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Sztompka P., *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Wydawnictwo Znak Horyzont, Kraków 2016.
- Sztompka P., *Słownik socjologiczny. 1000 pojęć*, Wydawnictwo Znak Horyzont, Kraków 2020.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 2. *Filozofia nowożytna do roku 1830*, PWN, Warszawa 1959.
- Wargacki S., *Zbiorowe uniesienie*, w: *Leksykon socjologii religii*, red. M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański, „Verbinum”, Warszawa 2004, s. 464.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. i wstęp D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Wrzesień W., *Współczesne oblicza anomii*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2017, R. 79, z. 4, s. 285–304.
- Zdun M., *Efekt Notre Dame. Rzecz o aksjologicznych skutkach katastrofy*, „Kultura Współczesna” 2020, nr 2 (109), s. 16–31.

Streszczenie

Zjawisko anomii należy wiązać z okresami przejścia, zwłaszcza ze zmianami o charakterze gwałtownym. Szczególnym rodzajem tego typu zmian są następstwa klęsk czy kataklizmów, w tym epidemii. Szerząca się choroba wystawia na próbę nie tylko system zabezpieczeń materialnych, lecz także skutkuje aksjonormatywną przebudową społeczeństwa. Ostatecznie też prowokuje pytanie o możliwość wypracowania właściwej dla tej sytuacji „nadrzędności aksjologicznej”. Scenerią urzeczywistnienia się współczesnej anomii jest pandemia COVID-19. Pełna diagnoza tego fenomenu wymaga dłuższego dystansu czasowego. Analizy *ex ante* powinny koncentrować się na skonstruowaniu odpowiedniego narzędzia diagnozy. Taki też jest cel niniejszego artykułu.

Słowa kluczowe: anomia, pandemia, prywatne, publiczne, działania logiczne i nielogiczne

The COVID Pandemic as an Anomie. An Attempt at Outlining the Phenomenon

Summary

Anomie is associated with transitional periods, and in particular with rapid change processes. The aftermath of a disaster or a calamity, including epidemics, can serve as one example of such changes. The spread of the disease not only puts to test financial security, but also brings about the axionormative redevelopment of the society. And eventually it also raises questions about the feasibility of axiological orders and axiological superiority in such situations. The contemporary context where anomie is emergent is the COVID pandemic. A full evaluation of this phenomenon requires a long-term approach. *Ex ante* analyses should focus on developing accurate evaluation tools, which is the research objective of this article.

Key words: anomie, pandemic, private, public, logical and illogical actions